



Nowy mural przypomina o bezdomnych psach. Augustowskie schronisko Sonieczkowo ma już 10 lat

Wysłane przez Marcin Kapuściński, 02/12/2024 **Treść:** Wizerunek pięciu tęsknie spoglądających psiaków pojawił się na augustowskim bloku przy ulicy 29 Listopada. Mural, który powstał z okazji 10. rocznicy istnienia augustowskiego schroniska Sonieczkowo. Ma on zwrócić uwagę na problem bezdomnych psów i zachęcić do ich przygarniania.

Smutne psy oczy

Mural jest bardzo dobrze widoczny. Zarówno dla tych, którzy wyjeżdżają z Augustowa w stronę Suwałk i Sejna, jak i dla kierowców dojeżdżających do skrzyżowania od ulicy Partyzantów.

- Robi to bardzo duże wrażenie na przechodniach i kierowcach. Smutne oczy psiaków wołają o pomoc i opiekę. Liczymy, że przyciągnie on naszego schroniska wielu chętnych. To potrzebne, bo północno-wschodnia część Polski to zagłębienie bezdomności psów. Średnie roczne odłowy w naszej placówce to około 500 zwierząt. W rekordowym roku mieliśmy aż 742 sztuki - mówiła właścicielka Sonieczkowa Marta Chmielewska.

W czasie 10 lat istnienia przez Sonieczkowo przewinęło się aż 5200 psów.

Apel o nowy dom

Twórcami muralu są artyści z augustowskiej grupy Spray Force. To Łukasz Raczkowski, Paweł Jakubowski oraz Emil Al-Khameri.

- Przyświecał nam cel, aby jak najbardziej nagłośnić ten temat. Szczególnie w okresie przedświątecznym. Wkrótce wiele osób decydować się będzie na zakup psów. A może zamiast tego lepiej przygarnąć samotnego czworonoga ze schroniska? Psy z Sonieczkowa mają w sobie bardzo dużo ciepła i zawsze dzielą się nim z tymi, którzy chcą się nimi zaopiekować. Jeżeli dzięki temu muralowi, choć jeden pies znajdzie nowy dom, to będziemy bardzo dumni. Ale mamy również cichą nadzieję, że statystyki będą jeszcze lepsze - opowiadał Emil Al-Khameri, który jest również miejskim radnym.

Augustów jest dumny z Sonieczkowa

W piątek (29.11) na uroczystości symbolicznego odsłonięcia muralu pojawili się nie tylko pracownicy Sonieczkowa, ale również wolontariusze, sympatycy oraz przedstawiciele samorządów, które współpracują ze schroniskiem.

- Jesteśmy dumni z roli, jaką pełni Sonieczkowo. Służy nie tylko nam i naszym mieszkańcom, ale też i okolicznym samorządom. Opieka nad psami jest tam na poziomie, którego inni mogą pozazdrościć. W przeciwieństwie do wielu innych schronisk, jeżeli mówi się o Sonieczkowie, to tylko bardzo dobrze - podkreślał Burmistrz Augustowa Mirosław Karolczuk.



*- To kawał historii mający swój początek przed dziesięcioma laty. Z dumą wspominamy, że po wygranych wyborach samorządowych, szybko uruchomiliśmy proces zmierzający do zabrania augustowskich psów z niesławnego „schroniska” w Radysach, które wybrały poprzednie władze. Warunki, w których zwierzęta tam przebywały, były tragiczne - **przypominał Zastępca Burmistrza Filip Chodkiewicz.***

Bezdomnych psów wciąż przybywa

Mimo radosnej atmosfery właścicielka Sonieczkowa z żalem przyznała, że pracy w jej placówce nie ubywa.

*- Z okazji jubileuszu można nam życzyć, aby osoby przyjmujące psy, robiły to odpowiedzialnie. Żeby nie było to pod wpływem zapału, który okaże się krótkodystansowym. Niestety współpraca z takimi „znudzonymi właścicielami” jest coraz trudniejsza. Społeczeństwo robi się roszczeniowe i niektórzy nie potrafią zrozumieć, że zwierzęcia nie można oddać jak nieprzydatny przedmiot. Wciąż walczymy, aby więcej było psich wyjść ze schroniska niż wejść - **akcentowała Marta Chmielewska.***

Obecnie w Sonieczkowie przebywa 450 psów w różnym wieku.



















Źródłowy URL: <https://urząd.augustow.pl/aktualnosci/nowy-mural-przypomina-o-bezdomnych-psach-augustowskie-schronisko-sonieczkowo-ma-juz-10>